

## LEKCJA 105

### **Boży pokój i radość są moje.**

Boży pokój i radość są twoje. Dziś przyjmiemy je, wiedząc, że należą do nas. Spróbujemy też zrozumieć, że dary te wzrastają, gdy je otrzymujemy. Nie przypominają one darów, które może dać świat, gdzie darczyńca traci, dając swój dar, a otrzymujący wzbogaca się na jego stracie. Nie są to dary, lecz handel naznaczony winą. Dar ofiarowany prawdziwie nie pociąga za sobą straty. To niemożliwe, by ktokolwiek mógł zyskać dlatego, że ktoś inny traci. Zakładałoby to istnienie jakiegoś ograniczenia i braku.

W ten sposób nie daje się żadnego daru. Takie „dary” to tylko oferta w oczekiwaniu większego zysku; pożyczka na procent, którą trzeba zwrócić w całości; tymczasowy kredyt pomyślany jako zastaw za dług, którego spłata przewyższy to, co otrzymał ten, który ów dar wziął. Ta osobliwa parodia aktu dawania przenika wszystkie poziomy świata, który widzisz. Odbiera ona wszelkie znaczenie darom, które ofiarowujesz, i nie pozostawia ci niczego w tych, które otrzymujesz.

Ważnym celem nauczania wyznaczonym przez ten kurs, jest całkowita zmiana tego, jak pojmujesz dawanie, abyś mógł otrzymywać. Dawanie stało się bowiem źródłem lęku, i dlatego unikasz jedyne go środka, dzięki któremu możesz otrzymywać. Przyjmij pokój i radość Boga, a poznasz inny sposób patrzenia na dar. Darów Boga nigdy nie ubywa, gdy są dawane. Dzięki temu mogą tylko wzrastać.

Podobnie jak pokój i radość Nieba wzrastają, gdy przyjmujesz je jako dar Boży, tak też wzrasta radość twojego Stwórcy, gdy uznajesz Jego pokój i radość za swoje. Prawdziwe dawanie to stwarzanie. Rozciąga ono bezgraniczne do nieograniczonego, wieczność do bezczasowości, a miłość do niej samej. Dodaje do wszystkiego, co już jest całkowite, nie w zwykłym sensie dodawania czegoś więcej, gdyż to zakładałoby, że uprzednio było mniej. Dodaje tak, że pozwala temu, co nie może być w niczym zawarte, aby spełniło swój cel rozdawania wszystkiego, co ma, zapewniając to sobie na zawsze.

Uznaj dziś Boży pokój i radość za swoje. Pozwól Bogu dopełniać Siebie tak, jak On określa dopełnienie. Pojmiesz wtedy, że to, co Go dopełnia, musi również dopełniać Jego Syna. Bóg nie może dawać, ponosząc stratę. Ty również nie możesz. Przyjmij dziś Jego dar radości i pokoju, a On podziękuje ci za twój dar dla Niego.

Nasze dzisiejsze okresy praktyki rozpoczną się nieco inaczej. Na początku pomyśl o tych braciach, którym odmówiłeś pokoju i radości, do czego mają prawo zgodnie z Bożymi

prawami równości. W ten sposób odmówiłeś ich samemu sobie. I do tego musisz powrócić, by uznać je za własne.

Pomyśl przez chwilę o swoich „wrogach” i powiedz każdemu, który przyjdzie ci na myśl:

*Bracie mój, ofiarowuję ci pokój i radość,  
aby Boży pokój i radość mogły być moje.*

W ten sposób przygotowujesz się do rozpoznania Bożych darów dla siebie i uwalniasz swój umysł od wszystkiego, co nie pozwoliłoby dziś na sukces. Teraz gotów jesteś przyjąć dar pokoju i radości, który ofiarował ci Bóg. Teraz gotów jesteś doświadczyć radości i pokoju, których sobie odmawiałeś. Teraz możesz powiedzieć: „Boży pokój i radość są moje”, ponieważ dałeś to, co chciałbyś otrzymać.

Dziś z pewnością odniesiesz sukces, jeśli przygotujesz swój umysł tak, jak proponujemy. Pozwoliłeś bowiem usunąć wszelkie przeszkody dzielące cię od pokoju i radości, a zatem to, co jest twoje, może w końcu przyjść do ciebie. Powiedz więc: „Boży pokój i radość są moje” i zamknij na chwilę oczy oraz pozwól, by Głos Boga zapewnił cię, że słowa, które wypowiadasz, są prawdziwe.

Tak oto spędzaj swe pięć minut wraz z Nim, kiedy tylko możesz, lecz nie sądz, że krótsze ćwiczenia są bezwartościowe, gdy nie będziesz mógł ofiarować Mu więcej. Pamiętaj, by przynajmniej co godzina wypowiedzieć słowa wzywające Go, by dał ci to, co Jego Wolą jest ci zaofiarować, i co chciałby, abyś otrzymał. Zdecyduj się dziś nie przeszkadzać w tym, co jest Jego Wolą. A jeśli zdaje ci się, że jakiś brat cię kusi, byś odmówił mu Bożego daru, ujrzyj w tym jeszcze jedną szansę, by pozwolić sobie samemu przyjąć dary Boga jako swoje. Potem z wdzięcznością pobłogosław swego brata i powiedz:

*Bracie mój, ofiarowuję ci pokój i radość,  
aby Boży pokój i radość mogły być moje.*